

Szkoła Mistrzów Budowy Instrumentów Ludowych

Budowa basów staropolskich
dłubanych - trzystrunnych.

mistrz:
Zbigniew Butryn

uczeń:
Andrzej Kisiel



Narodowy
Instytut
Muzyki
i Tańca

Warsztaty odbywają się i są współfinansowane
w ramach programu Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca
"Szkoła Mistrzów Budowy Instrumentów Ludowych"



Zbigniew Butryn

Twórca Szkoły Suki Biłgorajskiej, od lat podejmuje próby ożywienia i wprowadzenia na nowo suki biłgorajskiej do praktyki muzycznej, jako instrument akompaniujący śpiewowi muzyków wiejskich wędrownych. Pierwszy prototypowy egzemplarz suki wykonał w 1993 roku, od tego czasu zbudował już wiele egzemplarzy instrumentu nieustannie je poprawiając i udoskonalając.

Jako lutnik amator doskonali swój warsztat przez cały czas, poza suką zrekonstruował jeszcze skrzypice płockie (fidel płocką), basy trzystrunne, mazanki, oktawki oraz gęśle. Wszystkie te wspomniane instrumenty są dłubane z jednego kawałka drewna. Oprócz wymienionych powyżej instrumentów wykonuje również bębni jednostronne z brzękadłami, tzw. „sitkowe” oraz większe, dwustronne barabany. Wszystkie, nawet najdrobniejsze elementy instrumentów tworzy sam, łącznie z obręczami, okuciami i brzękadłkami do bębni, czy kołkami do instrumentów strunowych, sam robi również smyczki. Wykorzystuje przy tym tradycyjne techniki i narzędzia, takie jak np. falownica do formowania łubów.

Na bazie swoich doświadczeń stworzył Pracownię Instrumentów Ludowych w Janowie Lubelskim. Wykonane przez niego instrumenty znajdują się w zbiorach wielu muzeów w Polsce i za granicą, grają na nich zespoły folklorystyczne a także muzycy nurtu folkowego. Basista, skrzypek i suczysta, przez wiele lat grał na basach w Kapeli Dudków ze Zdziłowic.

Od 2000 roku tworzy rodzinną kapelę, razem z synem Krzysztofem kontynuują muzyczne tradycje regionu janowsko-biłgorajskiego i Rostocza Zachodniego. Ich zainteresowania skupiają się na dawnej muzyce wiejskiej okolic Janowa Lubelskiego, Kocudzy, Zdziłowic.

W swoim repertuarze mają ballady, kołysanki, pieśni sieroce i dziadowskie, kolędy apokryficzne, które wielokrotnie prezentowali wspólnie z Janiną Chmiel, Stanisławem Fijałkowskim i śpiewaczkami z Kocudzy. Wykonują również repertuar taneczny m.in. oberki, podróźniaki, krowiarze i polki (pykane, trzęsione, kulawki) w sposób jak najbardziej naturalny i zbliżony do pierwowzoru. Grane przez nich melodie zostały zasłyszane od najznakomitszych muzyków regionu takich jak Bronisław Dudka ze Zdziłowic, Leon Widz z Modliborzyc, Stefan Moskał z Białej, Józef Góra z Krzemienia, a także Bronisław Bida z Gródek i Stanisław Głaz z Dzwoli.



Andrzej Kisiel

Absolwent Instytutu Wychowania Artystycznego na Wydziale Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Uczestnik wystaw oraz konkursów plastycznych w Polsce i za granicą. Wykonywał wizualizacje - pokazy slajdów tworzone na żywo podczas koncertów. Prowadził warsztaty plastyczne. Ukończył również Studia Podyplomowe w zakresie Muzyki na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie.

Wychowawca w Bursie Szkół Artystycznych w Lublinie, propagator muzykowania, członek i opiekun zespołów działających przy BSA. Opiekun muzyczny, akompaniator i twórca muzyki do spektakli Teatru Satyry Zielona Mrówka działającego przy BSA.

Interesuje się obróbką drewna i tradycyjnymi technikami pracy w drewnie.

Łącząc to zainteresowanie z zainteresowaniami muzycznymi zgłębia temat budowy instrumentów ludowych. W sierpniu w 2021 r. wziął udział w Letniej Szkole Tradycji organizowanej przez Fundację Kultura Enter podczas Jarmarku Jagiellońskiego w Lublinie.

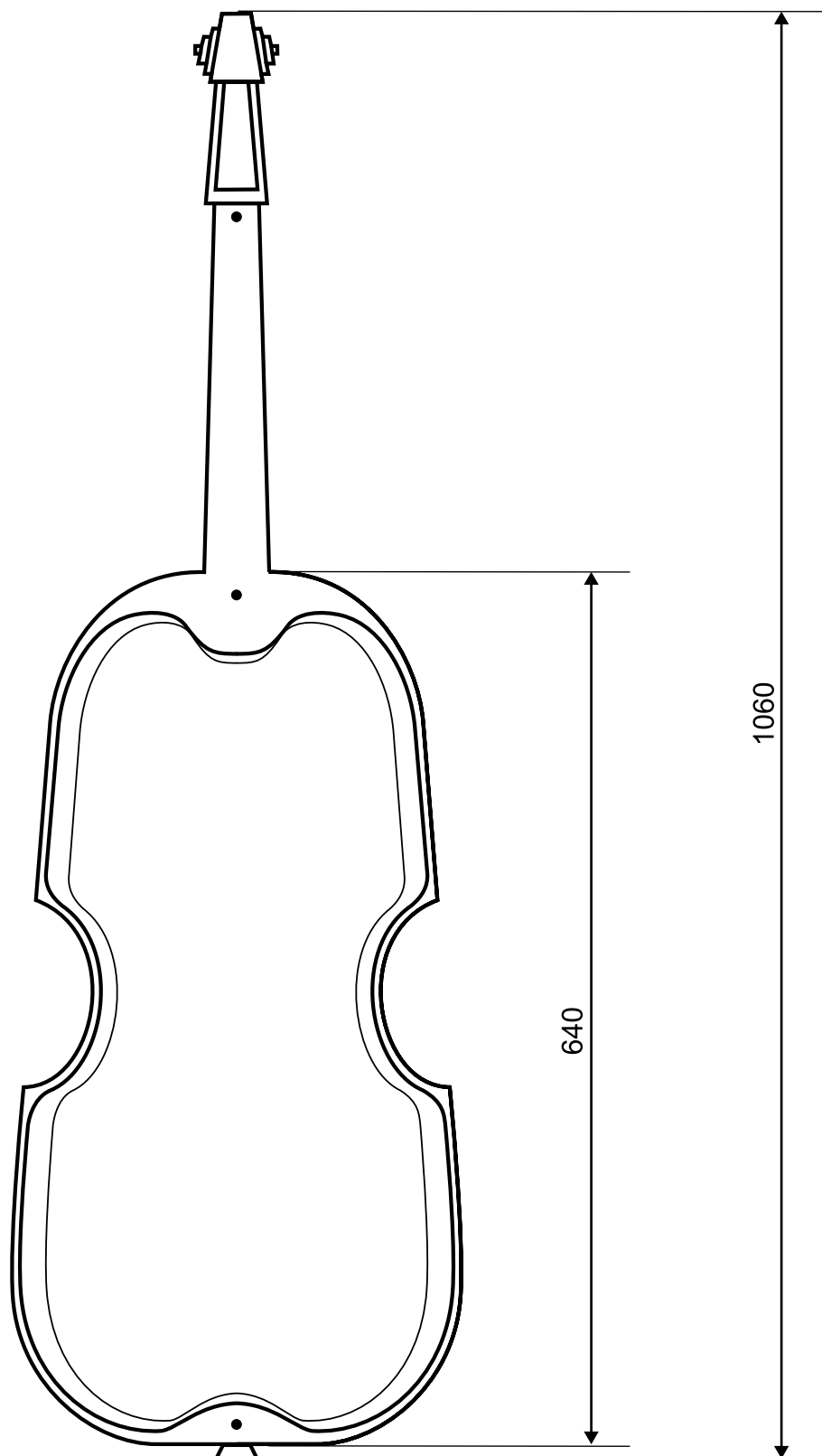
Dzięki warsztatom poznał Zbigniewa Butryna mistrza budowy instrumentów ludowych.

Razem z innymi uczestnikami budował tam oktawki biłgorajskie.

Warsztaty zaowocowały dalszą współpracą z Panem Zbigniewem. W pracowni „mistrza” uczył się robić instrumenty ludowe i historyczne. Pod czujnym okiem Pana Butryna wykonał gęśle staropolskie, diabelskie skrzypce kurpiowskie, oktawki biłgorajskie. W chwili obecnej pracuje nad suką biłgorajską oraz fidelą płocką. W przyszłości chce dalej kontynuować naukę budowy instrumentów ludowych, aby móc je rekonstruować. Chce również nauczyć się na nich grać (pierwszych lekcji udzielał mu Pan Zbigniew), w tym celu uczestniczył: w warsztatach gry na bębnie obręczowym, prowadzonych przez Mateusza Dobrowolskiego, warsztatach instrumentalnych "Orchestra" (skrzypce), prowadzonych przez Macieja Filipczuka, oraz w zajęciach Lubelskiej Akademii Smyczkowej (skrzypce) prowadzonej przez Przemysława Łozowskiego, gdzie razem z innymi zagrał na potańcówce w Klubie Festiwalowym w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, zdobywając tam pierwsze doświadczenia jako skrzypek w kapeli. Na potrzeby Pracowni ds. Kultury Tradycyjnej przy Warsztatach Kultury w Lublinie wykonał rekonstrukcję elementów popularnej kiedyś wśród wiejskich dzieci gry w „Bierki”, opisaną przez Ludwika Stanisława Licińskiego w 1905 roku.

Basy dłubane są z jednego kawałka drewna lipowego, spód, boki i szyjka stanowią jedną całość, na wierzch naklejona jest deka górna wykonana ze świerku. Korpus zbliżony jest do prostokąta o zaokrąglonych bokach gdzie górna część jest w stosunku do dolnej węższa i krótsza, obie części można wyznaczyć jedną linią. Krawędzie nie wystają poza boki, tak jak w skrzypcach czy wiolonczeli, dół instrumentu nie jest zakończony guzikiem, lecz przechodzi bezpośrednio w klocek na całej wysokości korpusu, właśnie za ten klocek zaczepiony jest strunociąg.

KORPUS RAZEM Z SZYJKĄ I GŁÓWKĄ



Basy zbudowane zostały na podstawie znaczka pocztowego z serii Polskie Instrumenty Ludowe, podobnych instrumentów znajdujących się w zbiorach muzealnych oraz basów zbudowanych wcześniej przez Pana Zbigniewa - do szablonu wprowadziliśmy pewne poprawki. Powiększyliśmy i poszerzyliśmy pudło rezonansowe zachowując jednocześnie menzurę 66 cm



Do budowy basów wykorzystaliśmy wysezonowane drewno lipy na korpus o grubości 10cm i świerku na dekę górną o grubości 4,5 cm, po wycheblowaniu odpowiednio 9 i 4 cm, po późniejszej obróbce (szlifowanie, cyklinowanie) 8,7 i 3,2 cm. Wybór materiału na korpus podyktowany był dostępnością materiału i łatwością obróbki drewna lipowego.

Na początku wybrany kawałek drewna został wstępnie zmniejszony dla odciążenia, aby łatwiej można go było obracać, przenosić. W odpowiednim miejscu narysowaliśmy oś symetrii a według niej kontur kształtu basów.



Wybierając odpowiedni klocek braliśmy pod uwagę jego wady - przebarwienia, pęknięcia, przerosty, usłojenie itp. Wszystkie te czynniki wpłynęły na późniejszą wielkość instrumentu, który musiał zostać zmniejszony w stosunku do zakładanej długości o 2 cm, obyło się jednak bez skracania samego pudła rezonansowego, zmniejszona została długość główki (ślimaka) a w szczególności klocek zastępujący guzik. U zaprzyjaźnionego stolarza na przemysłowej pile taśmowej wycięliśmy po wcześniej narysowanym konturze kształt instrumentu.



Następnie nanieśliśmy na wyciętym klocku szczegółowy rysunek: linie zaznaczające grubość ścianki, wzmocnienia przy gryfie i dnie instrumentu, miejsce od którego liczymy mierzurę i usytuowanie podstawka.

Ustaliliśmy długość i kształt podstrunnicy i strunociągu biorąc pod uwagę żeby po założeniu strun ich "owijka" nie wchodziła na podstawek.

Po ich ustaleniu przystąpiliśmy do wstępnego dłubania środka korpusu, aby skrócić czas wykorzystaliśmy do tego wiertarkę stołową ze specjalnym frezem z płaską końcówką, którym dookoła wywierciliśmy odcięcie od reszty korpusu pozostawiając grubość ścianki.

Innym szerszym już wiertłem wydrążyliśmy środek.

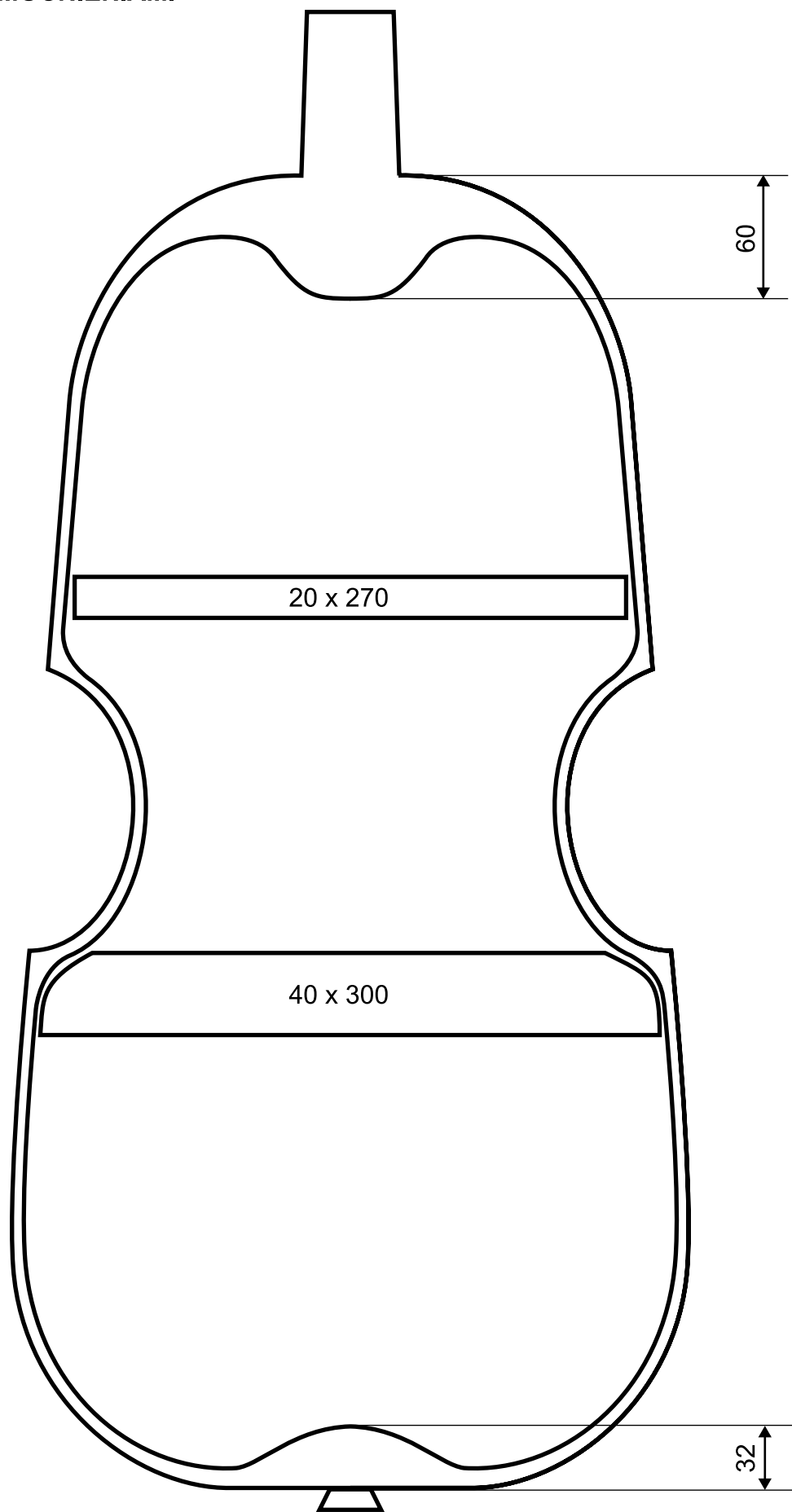
Dalsza, precyzyjna obróbka środka pudła rezonansowego została wykonana ręcznie, dłutami, pilnikiem, papierem ściernym, cykliną.

Aby wzmocnić dno i zapobiec ewentualnym pęknięciom wkleiliśmy dębowe cienkie listewki, jedną węższą w górnej części korpusu a drugą szerszą w miejscu nacisku praduśzy tj. podstawka z jedną nóżką dłuższą. Wkleiliśmy również dla wzmocnienia kołki z drzewca starego smyczka w trzech miejscach: na początku podstrunnicy przy komorze kołkowej, w miejscu połączenia podstrunnicyz korpusem oraz przy dolnej części instrumentu.

Następnie został rozrysowany zarys gryfu, główki i komory kołkowej, aby uzyskać odpowiednią grubość i kształt trzeba było najpierw naciąć gryf i główkę piłą i dłutem zdjąć zbędny materiał, następnie wydłutowaliśmy gniazdo komory kołkowej. Tak wstępnie wycięty gryf zastał przygotowany do dalszej obróbki w późniejszym etapie pracy.



KORPUS ZE WZMOCNIENIAMI



Po uwzględnieniu niedoskonałości świerkowego kawałka wybraliśmy miejsce, w którym rozrysujemy kształt deki górnej, tak jak w przypadku korpusu najpierw narysowaliśmy oś symetrii - środek a później odrysowaliśmy od korpusu kształt, dodając w niewielkiej odległości drugą linię, po której wycięliśmy kształt. Kolejna linia narysowana wewnątrz wyznaczyła nam grubość ścianki pudła rezonansowego a zarazem miejsce dłubania dolnej krzywizny. Narysowaliśmy też linię docelowej grubości płyty.

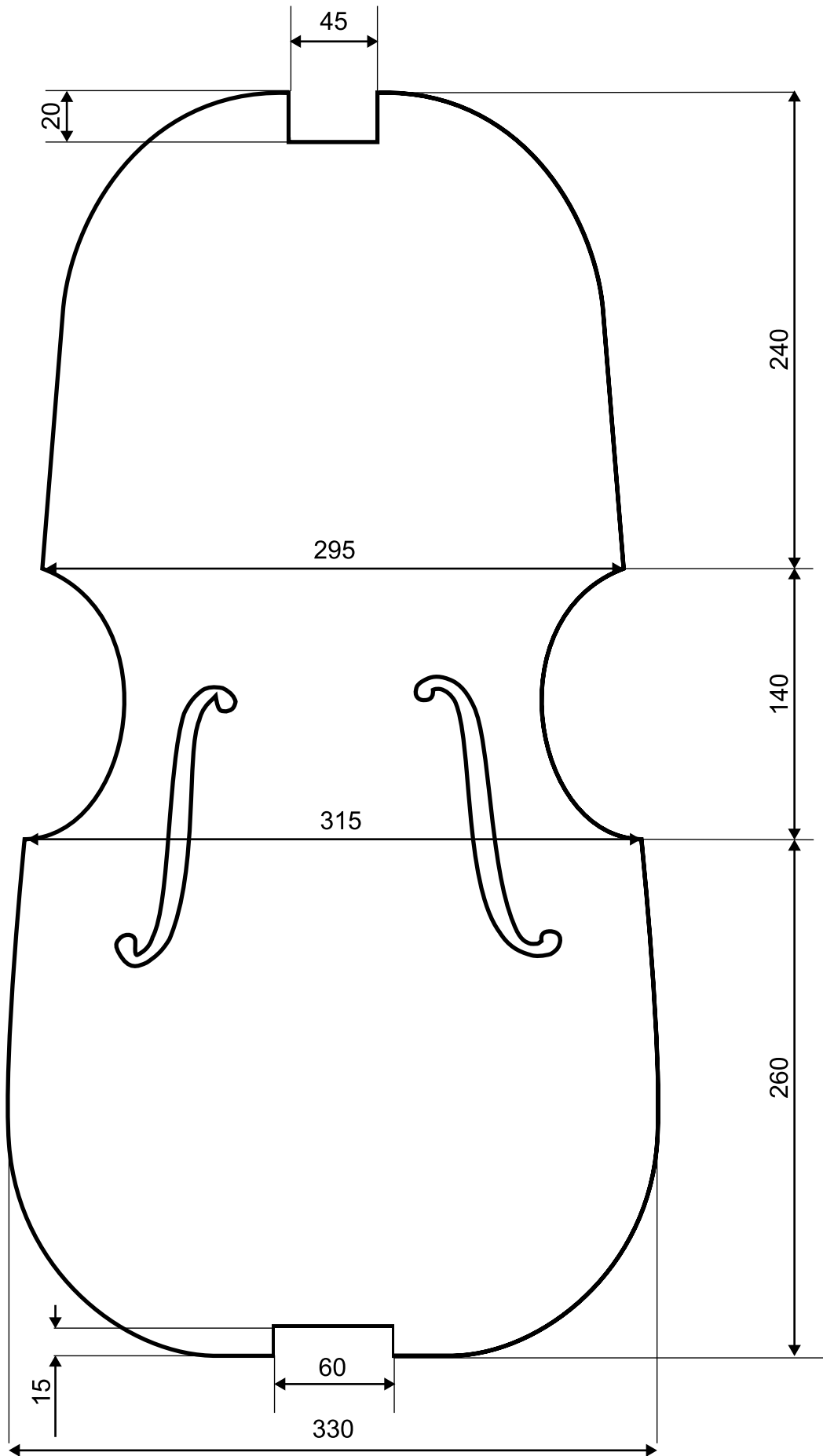
Siekiera, dłuto, szlifierka, papier ścierny pomogły nam ukształtować wierzch i spód deki górnej. Po wstępnym obrobieniu narysowaliśmy w odpowiednim miejscu efy, zwracając uwagę na usytuowanie podstawka, kolejnym etapem było ich wycięcie przy pomocy piły włosowej i obrobienie na czysto nożykiem, pilnikami włosowymi i papierem ściernym. Wycięliśmy jeszcze otwory: u góry deki na wpasowanie podstrunnicy oraz na dole w miejscu prozka podtrzymującego strunociąg.

Następnie dopasowywaliśmy do krzywizny belkę basową wykonaną z listewki świerkowej, ważne żeby materiał użyty na belkę miał równo ułożone wzdłużne słoje, dla lepszego przenoszenia drgań.

Po dopasowaniu wkleiliśmy belkę. Po wyschnięciu kleju dopracowaliśmy jej kształt - wycieniliśmy górną krawędź nadając jej taki kształt żeby pod podstawkiem jej wysokość była najwyższa. Pozostałe boki obniżają się aż do krawędzi.



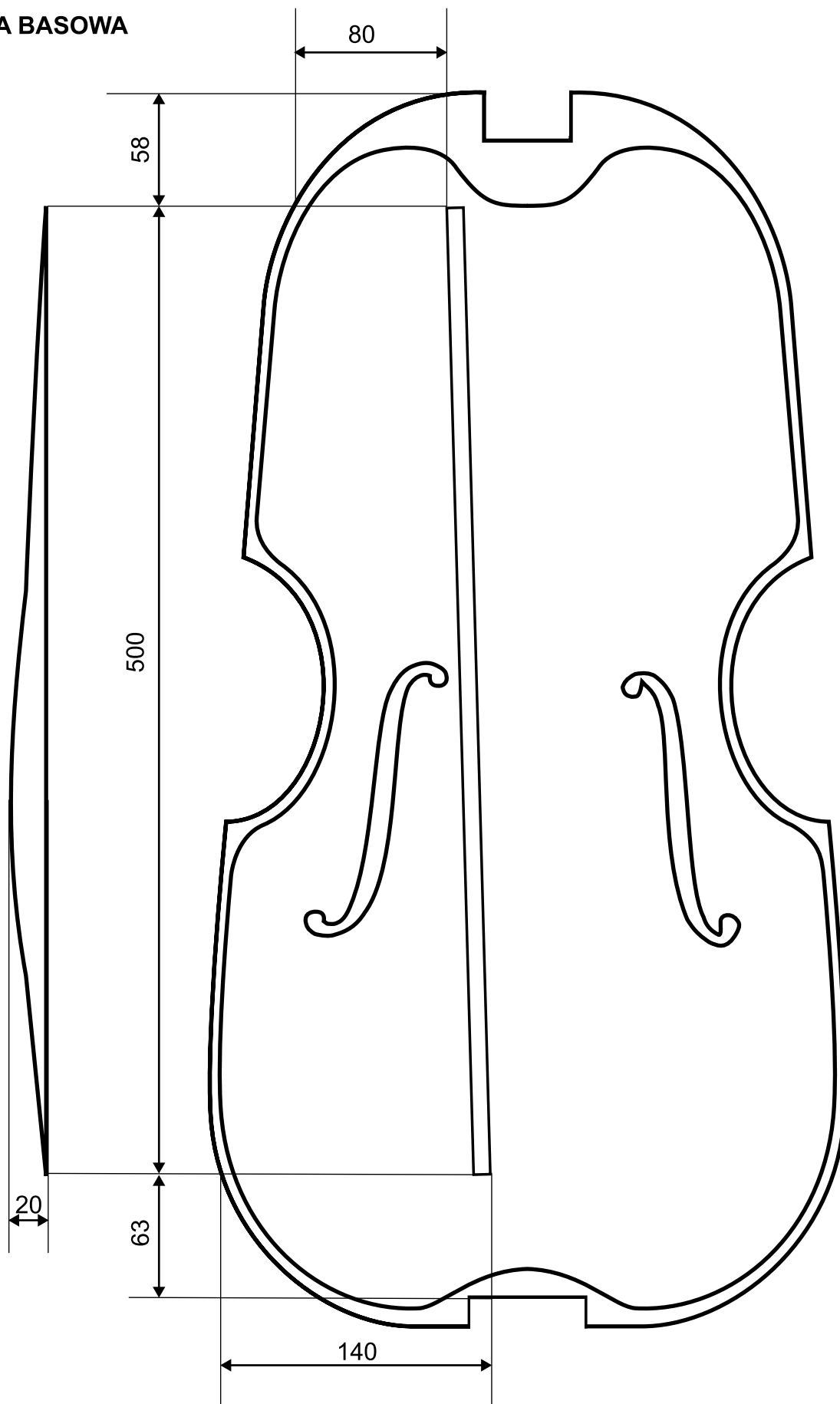
DEKA GÓRNA

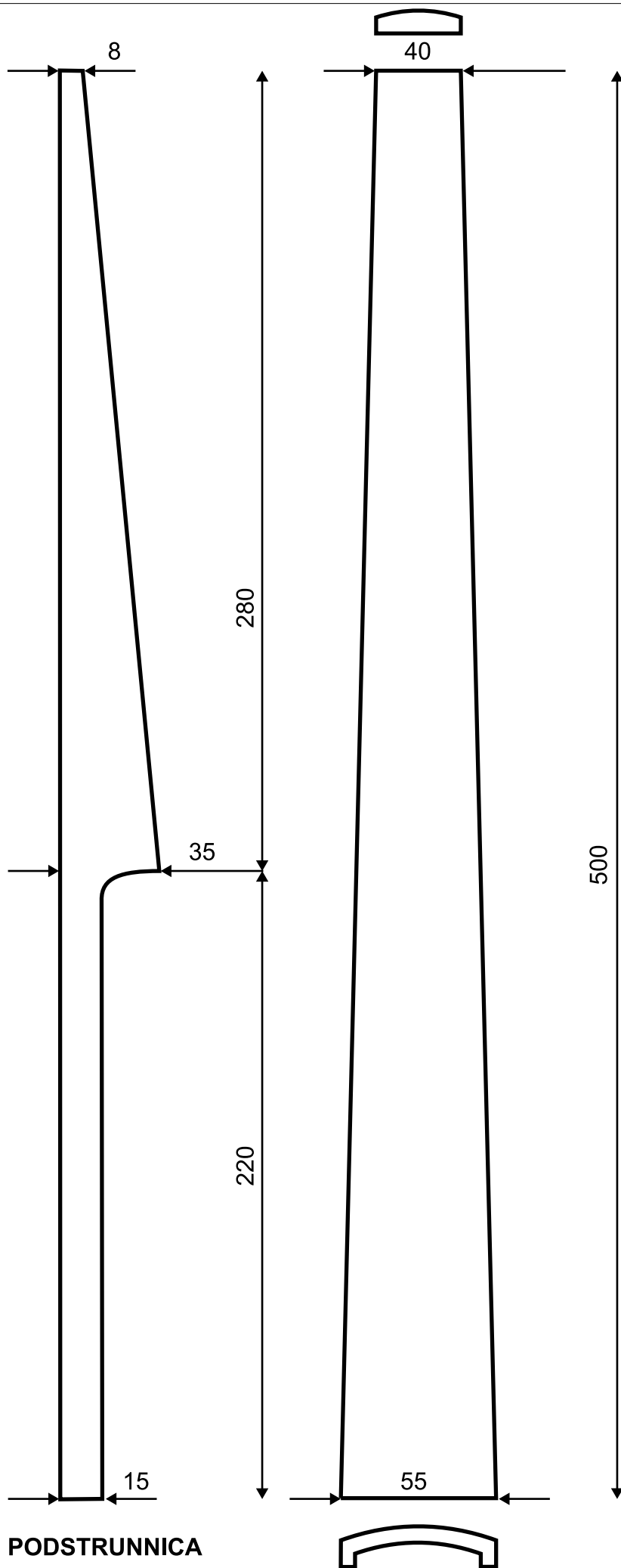




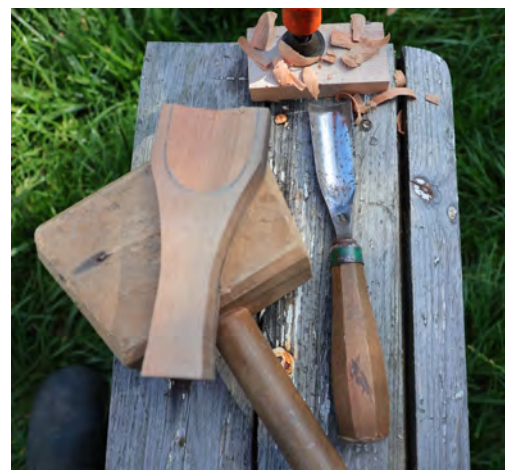
Po wstępnej obróbce korpusu i deki górnej przyszedł czas na klejenie obu tych części ze sobą. Wcześniej przykleiliśmy pamiątkową naklejkę z informacjami o twórcach i projekcie. Złożyliśmy podpisy na spodniej stronie płyty górnej. Użyliśmy kleju wikolu a docisnęliśmy ściskami stolarskimi.

BELKA BASOWA

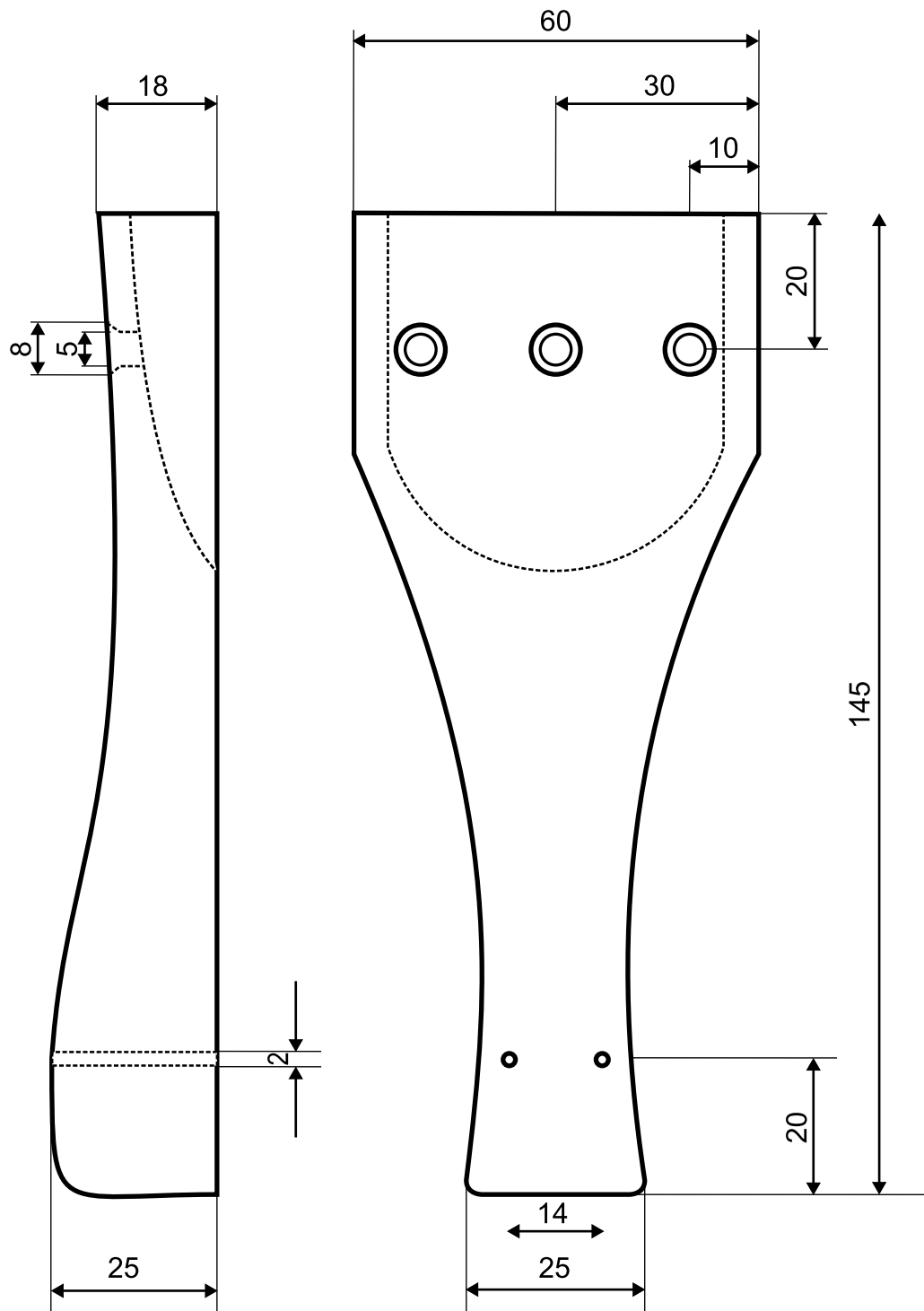




Kolejnym etapem jest wykonanie podstrunnicy, i strunociągu. Na początku wycinamy kształt piłą taśmową, następnie obrabiamy przy pomocy dłuta, pilników, szlifierki i papieru ściernego. Wstępnie heblem nadajemy krzywiznę podstrunnicy, którą dopracujemy po przyklejeniu do gryfu. Nawiercamy otwory pod mikrostroiki oraz mosiężny drut, którym umocujemy strunociąg do klocka - guzika



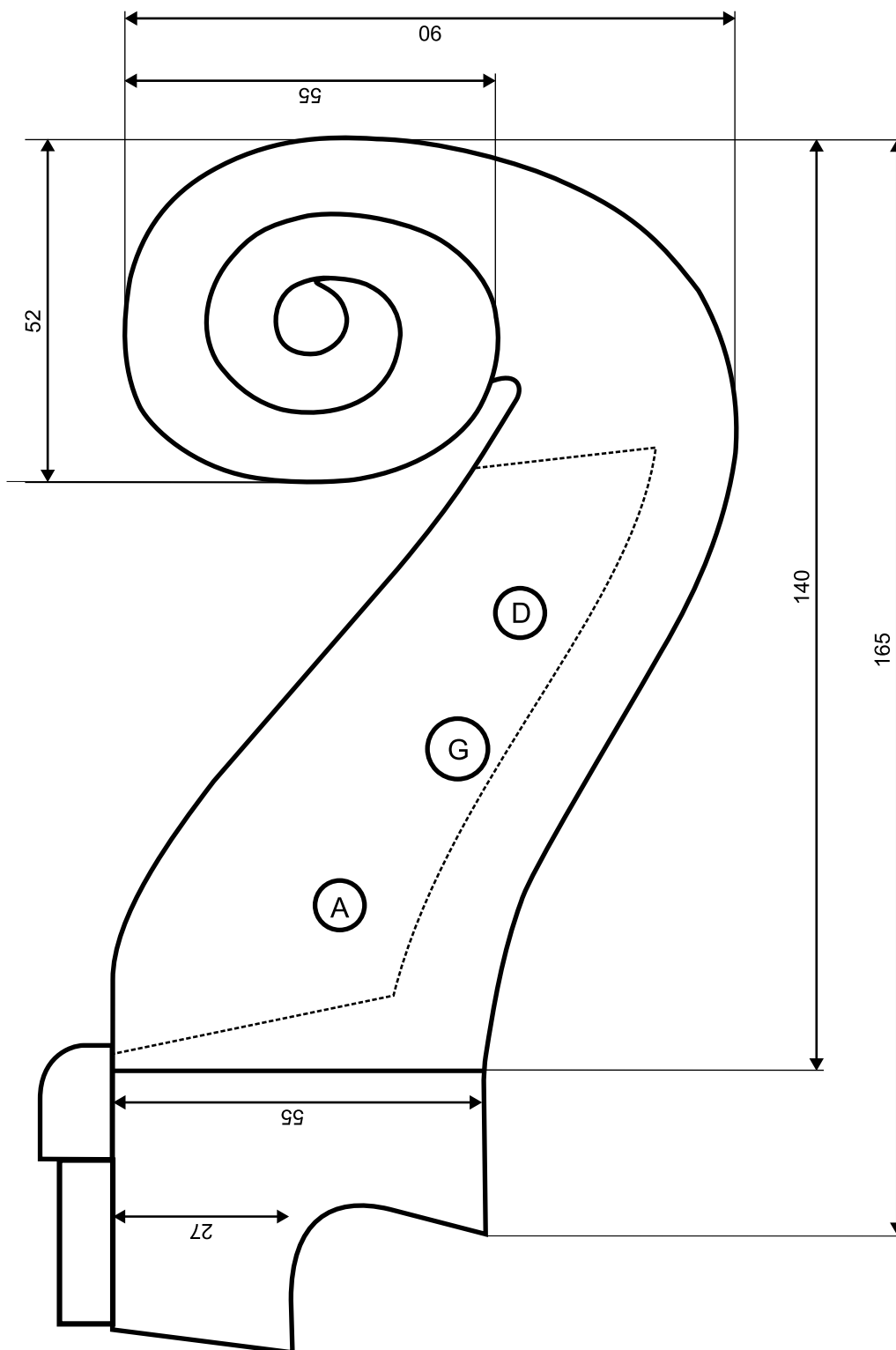
STRUNOCIĄG



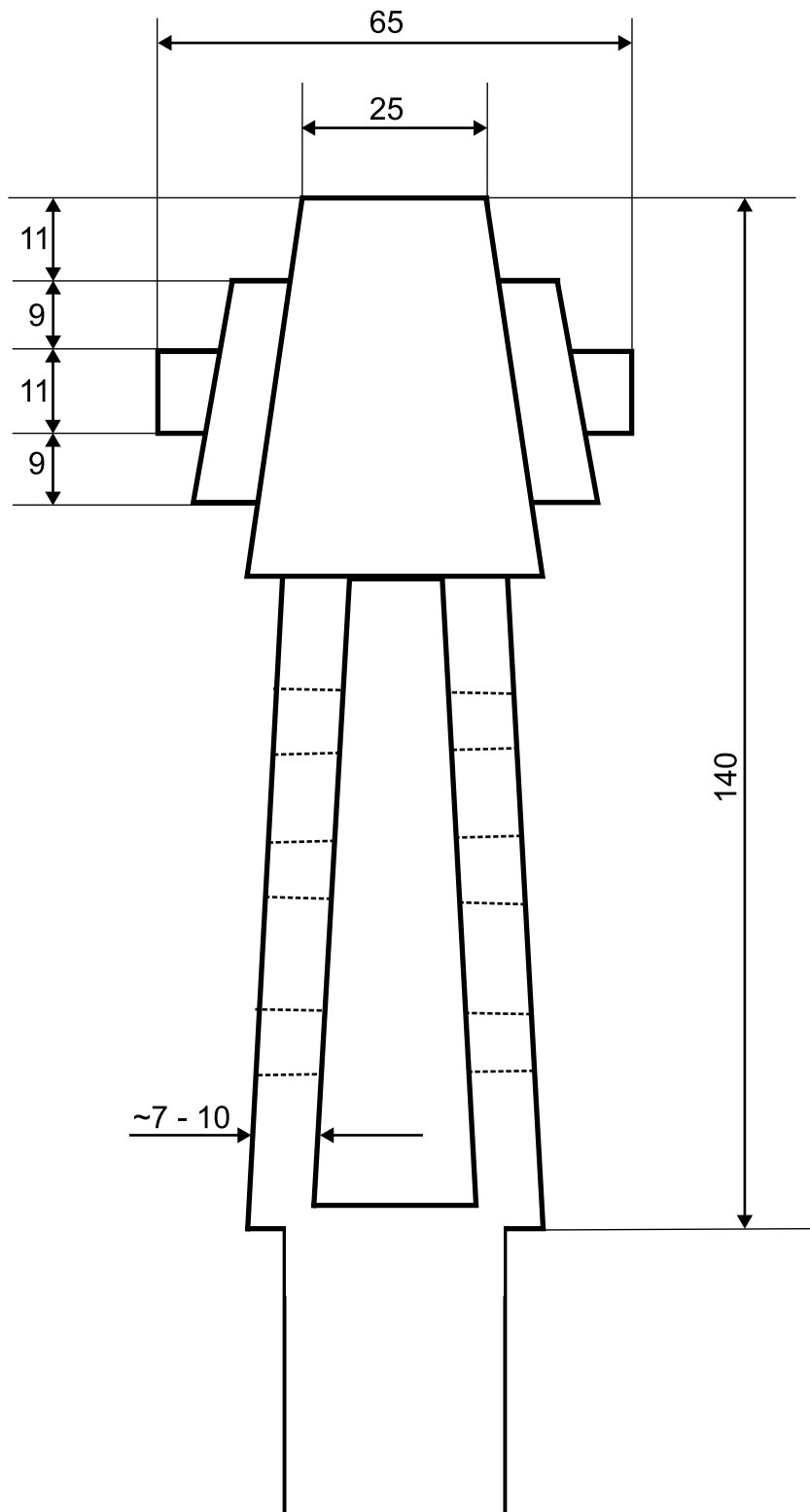
Przed przyklejeniu podstrunnicy, szlifujemy korpus, a zwłaszcza dekę górną, oraz dopracowujemy wcześniej wyciętą komorę kołkową, ponieważ później będzie to utrudnione. Podczas klejenia musimy uważać aby podstrunnica była ustawiona idealnie w osi z podstawkiem i strunociągiem. Po przyklejeniu podstrunnicy, kleimy prożki: górny i dolny. Zaczynamy opracowywać główkę - ślimak.

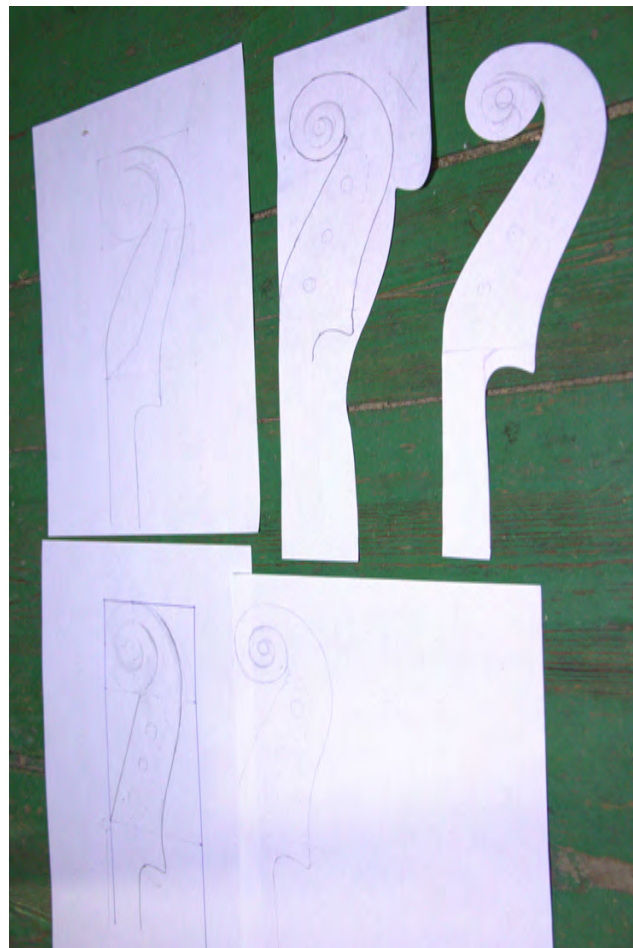


GŁÓWKA



GLÓWKA



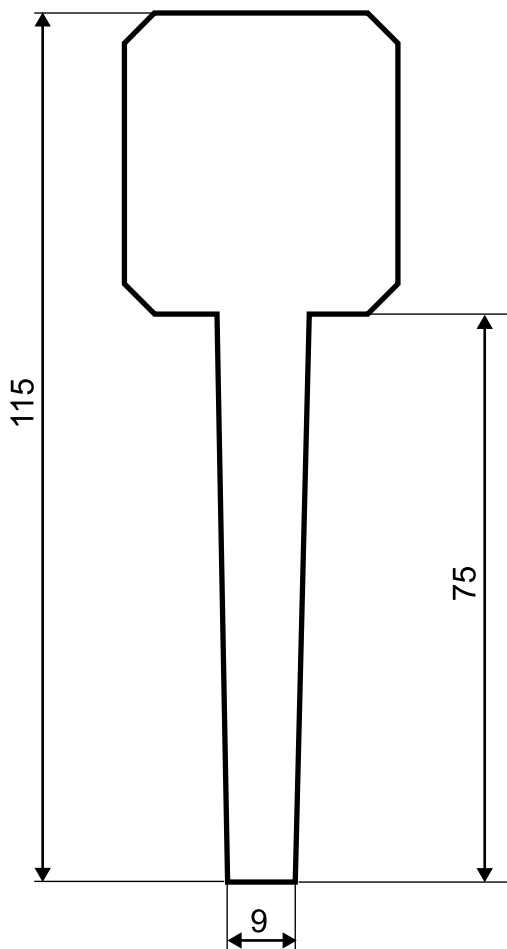
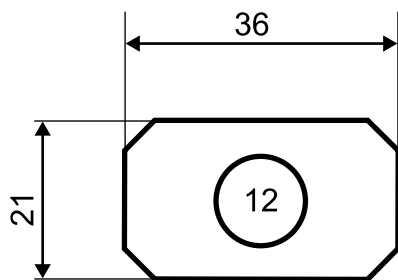


Przed przystąpieniem do obrabiania główki trzeba zrobić wcześniej projekt kształtu ślimaka, wzorując się na kształcie główki skrzypcowej, i przy pomocy małej piły japońskiej, noża i dłut wycinać po kawałku porządany kształt.

W komorze kołkowej nawierciliśmy trzy otwory, szersze od strony wejścia kołka, węższe przy jego wyjściu. Po prawej stronie umieścimy jeden kołek, a z lewej dwa. Otwory muszą być stożkowe ponieważ taki kształt ma kołek. Uzyskujemy go przy pomocy specjalnego frezu ręcznego o takim kształcie. Pilnikiem kształtujemy profil szyjki gryfu, odpowiednią grubość i zaokrąglenie



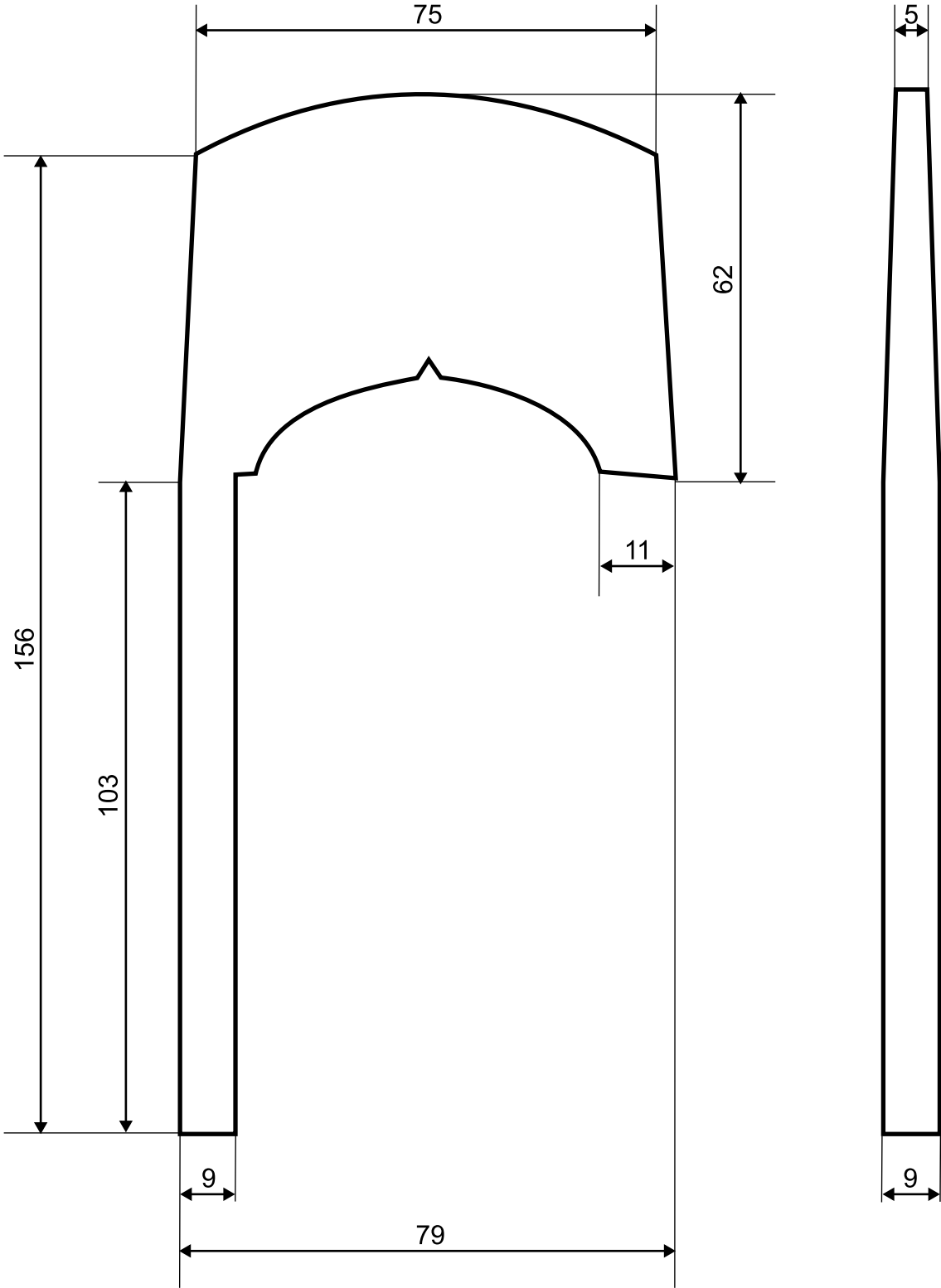
KOŁKI



Kołki wytoczyliśmy z drewna bukowego na tokarce. Trzeba było je jeszcze dopasować do otworów.



PODSTAWEK

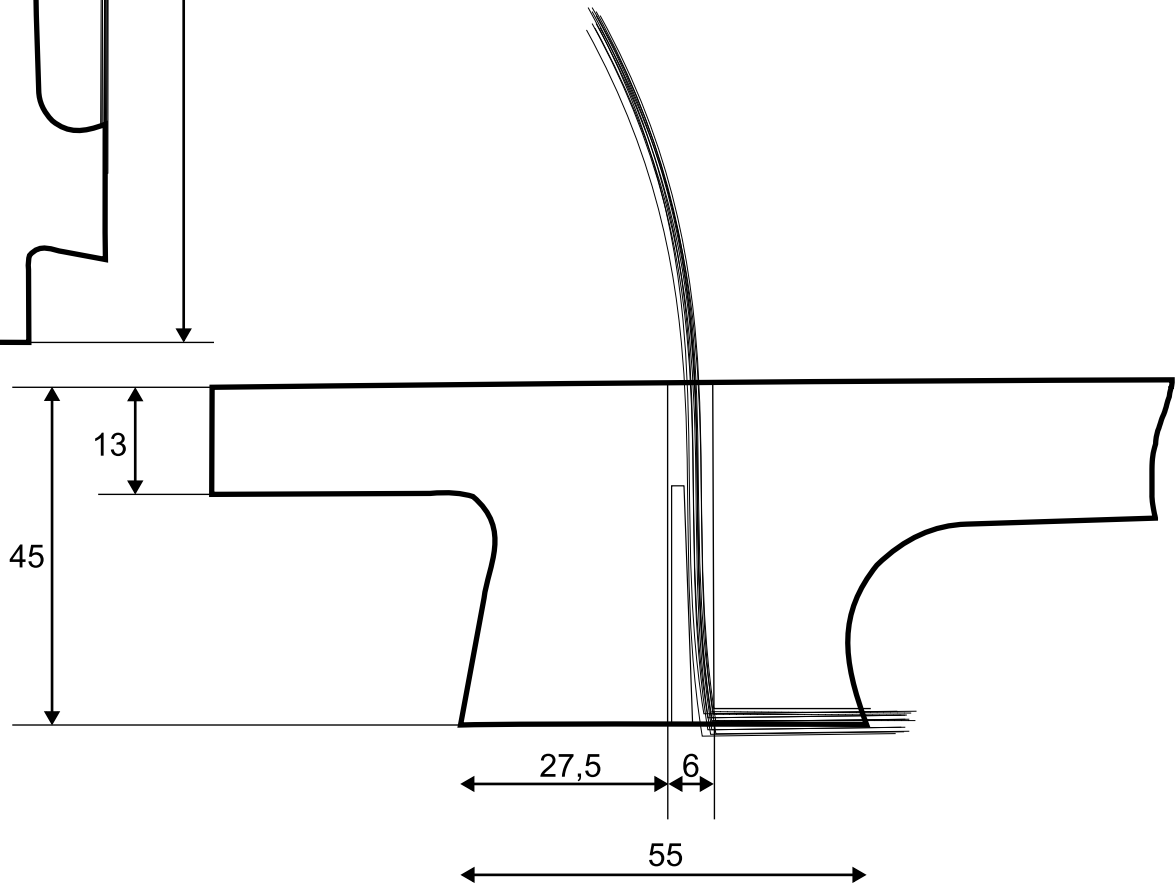
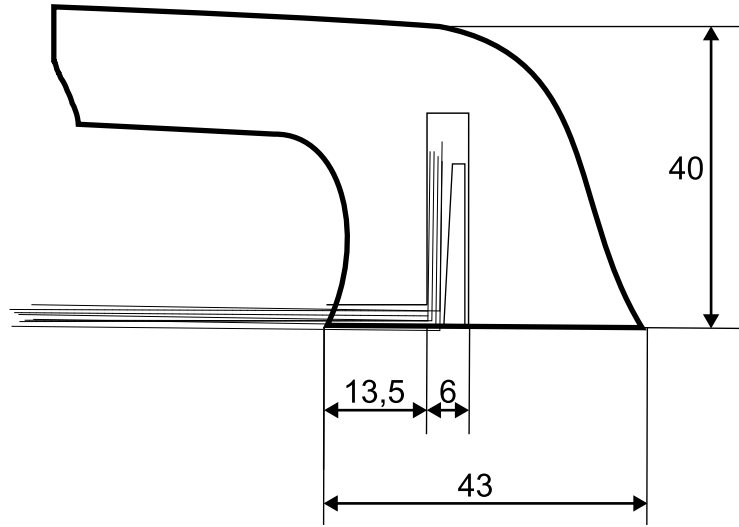
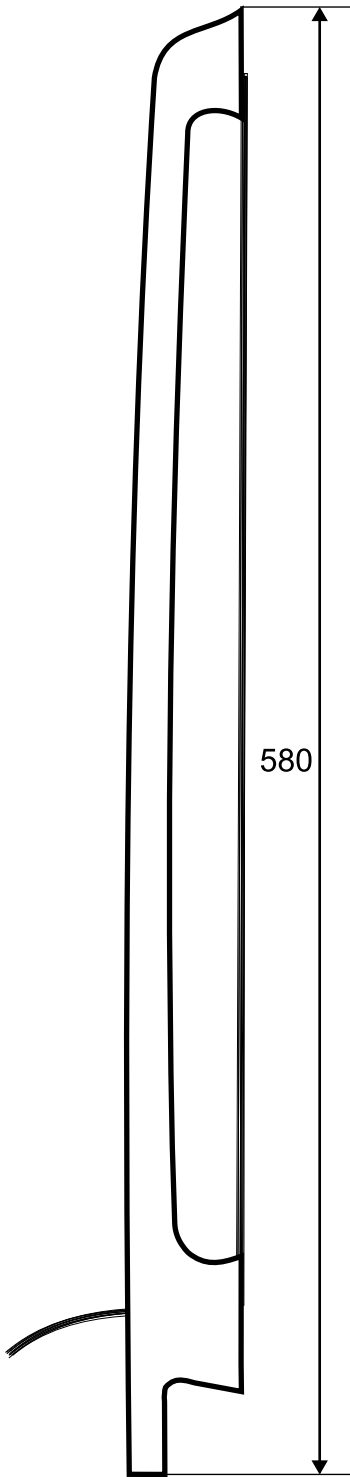




Po dokładnym odmierzeniu odległości od progu górnego (określeniu menzury) 66 cm nawierciliśmy otwór na (praduszę) lewą nóżkę podstawka, która będzie przechodziła przez dekę górną i wesprze się na dnie pudła rezonansowego, przenosząc tym drgania instrumentu. Bardzo istotne jest odpowiednie dopasowanie wysokości.



SMYCZEK







Wykonanie smyczka składa się z kilku etapów:

- rozrysowanie konturów i wycięcie kształtu
- wykonanie bierzni na włosie oraz wywiercenie otworów montażowych
- wykonanie i dopasowanie do otworów klinów mocujących
- rozczesanie włosia
- włożenie, zaklejenie i zaklinowanie włosia w przedniej części drzewca
- przełożenie włosia przez otwór w żabce
- ponowne rozczesanie
- wygięcie drzewca w specjalnej formie
- naciągnięcie, wklejenie i zaklinowanie naciągu w otworze montażowym
- naprężenie naciągu nad źródłem ciepła, w tym przypadku nad kuchenką gazową



Na koniec dopasowane zostały bardzo dokładnie otwory na kołki, nacięte miejsca na prowadzenie strun w prożku górnym i w podstawku.

Założyliśmy struny wiolonczelowe, nastroiliśmy basy i zaczęła się nauka gry



**Warsztaty odbywają się i są współfinansowane
w ramach programu Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca
"Szkoła Mistrzów Budowy Instrumentów Ludowych"**

25 lipca do 31 października 2024
Janów Lubelski - Szklarnia

**mistrz - Zbigniew Butryn
uczeń - Andrzej Kisiel**

Dokumentacja
Andrzej Kisiel, Jan Kisiel



**Narodowy
Instytut
Muzyki
i Tańca**